

Iran poszukuje nowych myśliwców

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 5 sierpnia 2017

Według znanego analityka, Babaka Taghavee, Iran prowadzi intensywne rozmowy dotyczące zakupu 24 nowych myśliwców. Miałyby to być pierwsza partia samolotów, rozpoczynająca zasadniczą modernizację irańskiego lotnictwa wojskowego. Obecnie używa ono głównie starych samolotów amerykańskich, pamiętających jeszcze czasy sprzed rewolucji w 1979. Są one eksploatowane w warunkach embarga, co utrudnia remonty i modernizację.

ChRL oferuje Iranowi jednosilnikowe samoloty J-10. Już 2 lata temu informowano o możliwości zakupu nawet 150 maszyn tego typu, w różnych odmianach jedno- i dwumiejscowych. Na razie jednak rozmowy mają dotyczyć 24 J-10. Potencjalnemu kontraktowi sprzeciwiają się USA. Niechętni są też... piloci irańscy, przyzwyczajeni do latania dwusilnikowymi amerykańskimi F-4 i F-14 oraz sowieckimi MiG-29. Wskazują oni raczej na rosyjskie samoloty rodziny Su-27.



Rosjanie prezentowali już w Iranie Su-27. Były to samoloty zespołu akrobacyjnego Russkije Witjazi, który wziął udział w pokazach lotniczych w listopadzie 2016 na wyspie Kish / Zdjęcie: MO FR

Pod wpływem nacisków lotników, władze Iranu wstępnie zamówiły 18 Su-35 i 6 Su-30MK/SM. Jednak Rosjanie uznali, że w samolotach tego typu, szczególnie Su-35, zastosowano zbyt nowoczesne technologie, by zaryzykować ich eksport do Iranu. Problemem okazały się też ograniczone możliwości płatnicze Teheranu i sankcje nałożone przez ONZ. W zamian FR postanowiła zaoferować dostawę 24 nieco mniej zaawansowanych technicznie Su-27SM3.

Negocjacje trwają. Według analityków, nawet jeśli zakończą się powodzeniem, ewentualne dostawy rozpoczną się dopiero w latach 2020. Tak przynajmniej podają źródła chińskie.
